

Nieznany egzemplarz reżyserski
Adolfa Walewskiego
z krakowskiej premiery *Dziadów*
w inscenizacji Stanisława Wyspiańskiego

REŻYSER:

Światła niech błysną szerzej! [...]

Szerzej, wy razem – rozstąpić się! Pozy!

Przybierzcie pozy:

Litość, zmęczenie, gorycz, moment grozy [...]

Role rozdane! – kto zaczyna?

Na miejsca! – Wznosi się kurtyna! –

To rzekł i klasnął tu trzy razy. Rampa się nagle rozświetliła;

Podnosi się zasłona z gazy, która dotychczas wszystko kryła¹.

Mało przedstawień teatralnych ma tak bogatą dokumentację oraz tak wiele opracowań, jak słynne *Dziady* Adama Mickiewicza odegrane po raz pierwszy w Teatrze Miejskim w Krakowie 31 października 1901 roku. Zaraz po głośniejszej premierze Stanisław Wyspiański ogłosił drukiem tekst sceniczny², zachowały się również dokumenty pracy inscenizatora: egzemplarz pełnego wydania *Dziadów* z odręcznymi uwagami i kreślenia-

¹ Fragment z *Wyzwolenia* Stanisława Wyspiańskiego, kwestie Reżysera, którego w prapremierowym przedstawieniu w Krakowie grał Adolf Walewski.

² *Adama Mickiewicza „Dziady”. Sceny dramatyczne tak jak były grane w teatrze krakowskim dnia 31 paźdz. 1901.* Wydał Stanisław Wyspiański. Kraków 1901. Egzemplarz z poprawkami Wyspiańskiego dostępny w Małopolskiej Bibliotece Cyfrowej: <<http://mbc.malopolska.pl/dlibra/docmetadata?id=61573>>.

mi Wyspiańskiego³ oraz jego szkice scenograficzne⁴. Ponadto w Bibliotece i Archiwum Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie znajduje się egzemplarz suflerski oraz scenariusz przedstawienia⁵. Gdy dodamy do tego liczne dokumenty dzieła: dużą liczbę recenzji teatralnych i innych tekstów prasowych (np. wywiad z Wyspiańskim) oraz wspomnienia⁶, afisze, sprawozdania komisji teatralnej, raporty kasowe, fotografie, w tym serię zdjęć Józefa Sebalda i wydanych na ich podstawie kart pocztowych⁷, to okaże się, że jest to jedno z najlepiej udokumentowanych przedstawień w dziejach polskiej sceny. Wszystkie dostępne materiały wykorzystywali wielokrotnie historycy literatury i teatru opisujący inscenizację⁸, analizowano wizję sceniczną Wyspiańskiego, wprowadzone przez niego liczne skróty i kreślenia, drobniaczko zrekonstruowano tekst sceniczny⁹, a nawet jego popremierowe zmiany oraz „życie teatralne” spektaklu¹⁰.

³ A. Mickiewicz: *Dziady*. Lwów 1885. Druk z rękopiśmiennymi uwagami i skrótami Wyspiańskiego przechowywany w Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie (sygn. M 565). Odpis tego egzemplarza sporządzony przez Leona Płoszewskiego w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie (sygn. I 5790), dostępny w Małopolskiej Bibliotece Cyfrowej: <<http://mbc.malopolska.pl/dlibra/doccontent?id=59148>>.

⁴ Wykaz i opis szkiców zob. A. Okońska: *Scenografia Wyspiańskiego*. Wrocław 1961, s. 286–288 (poz. katalogowe 57–67) oraz reprodukcje i opis zachowanych w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa rysunków zob. M. Palka, A. Kowalska: *Teatralia Stanisława Wyspiańskiego*. Kraków 2011, s. 97–102.

⁵ Opisała je M. Prussak: „*Dziady*” Stanisława Wyspiańskiego – dokumenty pracy. „Pamiętnik Teatralny” 1990, z. 3–4, s. 425–456.

⁶ Wykaz recenzji oraz innych tekstów dotyczących przedstawienia (również wspomnień, wywiadów) zob. S. Wyspiański: *Dzieła zebrane*. T. 15. *Monografie bibliograficzne*, vol. IV, *Teatr Wyspiańskiego*. Kraków 1968, s. 94–100.

⁷ Reprodukcje fotografii i kart pocztowych zob. M. Palka, A. Kowalska: *Teatralia...*, dz. cyt., s. 103–157.

⁸ O inscenizacji Wyspiańskiego pisali także: T. Sivert: *Mickiewicz na scenie*. Warszawa 1957 oraz M. Wosiek: *Historia tekstu scenicznego „Dziadów”*. W: *Pięć studiów z dziejów scenicznych dramatów Mickiewicza*. Wrocław 1968, s. 13–21.

⁹ Układ tekstu inscenizacji, a także szkice opisano w S. Wyspiański: *Dzieła zebrane*. T. 12, *Inscenizacje*. Kraków 1961, s. 234–275.

¹⁰ O odbiorze przedstawienia, frekwencji i reakcjach publiczności pisał J. Michalik: *Dziady Wyspiańskiego na widowni*. W: *Dziady Adama Mickiewicza. Poemat, adaptacje, tradycje*. Red. B. Dopart. Kraków 1999, s. 196–207.

Tym większą niespodzianką jest więc odnalezienie w Bibliotece Śląskiej kolejnego dokumentu pracy z krakowskiej inscenizacji Wyspiańskiego. Przy okazji warto przypomnieć, że w unikatowej kolekcji Biblioteki Teatru Lwowskiego (przechowywanej w katowickiej księżnicy) znajdują się jeszcze inne bardzo ciekawe (tym razem już znane historykom teatru) egzemplarze teatralne Mickiewiczowskich *Dziadów*¹¹. Zachował się tu na przykład najstarszy polski tekst sceniczny utworu z adnotacją austriackiej cenzury, pochodzący z inscenizacji w teatrze skarbkowskim we Lwowie 21 stycznia 1889 roku¹². Dzięki temu egzemplarzowi wiemy, że przedstawiona wówczas scena więzienna III części *Dziadów* została odpowiednio skrócona, a tekst przedłożony cenzurze pozbawiono fragmentów o wymowie antycarskiej oraz że dokonano również znacznych skrótów inscenizacyjnych¹³.

O ile jednak obecność egzemplarza z lwowskiego przedstawienia w zbiorze Biblioteki Śląskiej nie dziwi, o tyle zastanawiające jest, skąd znalazł się tu dokument używany przez twórców słynnej krakowskiej inscenizacji? Odpowiedź na to pytanie znajdujemy już na karcie tytułowej (a właściwie na okładce druku)¹⁴, gdzie ołówkiem zanotowano: „A. Walewski. R”, czyli niewątpliwie: „Adolf Walewski. Reżyser”. Ten wpis własnościowy zdradza osobę, która przywiozła swój egzemplarz do Lwowa. Był to doskonale znany i ceniony w stolicy Galicji aktor, reżyser, a także autor sztuk i wielu adaptacji teatralnych – Adolf Walewski. Związany ze Lwowem przez całe życie, rozstał się

¹¹ Odnotowano je w publikacji *Mickiewicz na scenach polskich*. Oprac. T. Pacewicz. Wrocław 1959.

¹² *Dziady Adama Mickiewicza (część trzecia, wyjętek)*, sygnatura BTLw 1633, egzemplarz dostępny w Śląskiej Bibliotece Cyfrowej: <<http://www.sbc.org.pl/dlibra/docmetadata?id=26586>>.

¹³ Skrót w tym egzemplarzu opisuje M. Wosiek: *Historia tekstu scenicznego „Dziadów”*. W: *Pięć studiów scenicznych z dramatów Mickiewicza*. Wrocław 1968, s. 12–13.

¹⁴ Okładką egzemplarza teatralnego jest sztuczna oprawa z odręcznie wpisanym tytułem i naklejoną sygnaturą, w ten sposób oprawiono druk razem z jego oryginalną okładką.

z tym miastem na krótko w latach 1900–1906, kiedy „nie znalazł uznania w oczach Pawlikowskiego, który nie zaliczył go do grona członków nowego teatru, wobec czego przeniósł się do Krakowa, gdzie dyrektor Kotarbiński przyjął go z otwartymi ramionami”¹⁵. Jak pisał Adam Grzymała-Siedlecki: „jeżeli idzie o zamiłowanie do sztuki, pracowitość, a nawet dozę wykształcenia ogólnego niezbędną na tym stanowisku, nie można było dokonać lepszego wyboru”¹⁶. W teatrze krakowskim Walewski objął stanowisko pierwszego reżysera i uczestniczył w przygotowaniu większości słynnych przedstawień za dyrekcji Kotarbińskiego. Ze Stanisławem Wyspiańskim współpracował nie tylko przy premierze *Dziadów*, ale także *Wesela* (16 III 1901), *Wyzwolenia* (28 II 1903) oraz *Bolesława Śmiałego* (7 V 1903¹⁷).

O wpływie Wyspiańskiego na kształt przedstawień oraz roli Walewskiego reżysera najwięcej pisano przy okazji najśłynniejszej inscenizacji, prapremiery *Wesela*. Karol Frycz wspominał, że: „ogólne sytuacje, ruchy i pozy figur, ich wygląd i sylwety poddawał Wyspiański. Stały reżyser teatru krakowskiego Adolf Walewski czuwał nad ich wykonaniem”¹⁸. Podobnie rolę Walewskiego ocenił Adam Grzymała-Siedlecki, który w barwnych wspomnieniach pisał: „wszystkie uwagi, jakie wychodziły z ust autora, Walewski przeistaczał w fakt artystyczny, przekładał je też czasem na język dla wykonawców zrozumiały [...] wziął też na siebie pieczę nad stroną deklamacyjną przedstawienia”¹⁹, zaś swoje rozważania zatytułowane *Walewski czy Wyspiański?* kończył następującym wnioskiem: „Nie Walewski, lecz Wyspiański dał przedstawieniu kościec i oblicze. Walewski z pełną lojalnością spełnił czynności raczej asystenta, obdarzonego pewną swobodą działania – działania zawsze uzgodnionego

¹⁵ H. Cudnowski: *Niedyskrecje teatralne*. Wrocław 1960, s. 172.

¹⁶ A. Grzymała-Siedlecki: *Na orbicie Melpomeny*. Warszawa 1966, s. 94.

¹⁷ *Bolesława Śmiałego* Walewski reżyserował we współpracy z Józefem Sosnowskim.

¹⁸ K. Frycz: *O teatrze i sztuce*. Warszawa 1967, s. 125.

¹⁹ A. Grzymała-Siedlecki: *U kolebki „Wesela”*. „Pamiętnik Teatralny” 1953, z. 4, s. 189.

z Wyspiańskim²⁰. Wreszcie Jerzy Got (w edycji: *Wesele. Tekst i inscenizacja z roku 1901*) podsumował oraz poddał krytycznej analizie różne opinie na temat udziału Wyspiańskiego w przygotowaniu przedstawień w teatrze krakowskim, dochodząc do następującej konkluzji: „Wyspiański, jak się zdaje, uznawał możliwość reżyserii pośredniej, tj. takiej, w której on sam daje wszelkie instrukcje reżyserowi – nazwijmy go technicznym lub wykonawczym – instrukcje zupełnie wystarczające do tego, ażeby po ich zastosowaniu kształt inscenizacji był zgodny z życzeniem reżysera głównego (pośredniego)”²¹.

Zapewne bardzo podobnie było w przypadku premiery *Dziadów*, tym bardziej że Wyspiański otrzymał od Kotarbińskiego „w tym bardzo trudnym studium dramatycznym wolną rękę, swobodę działania zupełną i niezależność”²². Walewski był więc asystentem Wyspiańskiego oraz reżyserem technicznym i przede wszystkim „czuwał nad wykonaniem” pomysłów inscenizatorskich poety. Zresztą, jak wspomina Grzymała-Siedlecki, Wyspiański „Walewskiego lubił i cenił jako kompetentnego reżysera-technika”, z kolei Walewski „postanowił wiernie trzymać się wskazań i wymagań” Wyspiańskiego, który był dla niego „niemal nadnaturalną wielkością”²³.

Przed przyjazdem do Krakowa Adolf Walewski zetknął się z dramatem Mickiewicza na scenie już dwukrotnie. Najpierw 14 marca 1878 roku, gdy po raz pierwszy w teatrze lwowskim (a także po raz pierwszy na scenach polskich) zaprezentowano sceniczną wersję popularnej, wcześniej wielokrotnie wykonywanej w formie koncertowej, kantaty Stanisława Moniuszki *Widma* na podstawie II części *Dziadów*²⁴. Walewski, początku-

²⁰ A. Grzymała-Siedlecki: *Walewski czy Wyspiański?* W: Tenże: *Na orbicie Melpomeny*. Warszawa 1966, s. 93–105.

²¹ S. Wyspiański: *Wesele. Tekst i inscenizacja z roku 1901*. Oprac. J. Got. Warszawa 1977, s. 229.

²² List Wyspiańskiego do Kotarbińskiego, cyt. za: S. Wyspiański: *Dzieła zebrane*. T. 12, *Inszenizacje*. Kraków 1961, s. 236.

²³ A. Grzymała-Siedlecki: *Na orbicie Melpomeny*. Warszawa 1966, s. 95–97.

²⁴ O utworze Moniuszki i teatralnych przedstawieniach pisze A. Wypych-Gawrońska: *Literatura w operze. Adaptacje dramatyczno-muzyczne utworów literackich w Polsce do 1918 roku*. Częstochowa 2005, s. 28–43.

jący wówczas aktor, grał w premierowym przedstawieniu postać „Jednego z chóru”. Z kolei 21 stycznia 1889 roku wystąpił w roli Jankowskiego w – przywoływanej już wcześniej – lwowskiej inscenizacji fragmentów III części *Dziadów*, „scenie w celi Konrada”, jak zapowiadały afisze Teatru Hrabiego Skarbka. Oba przedstawienia wykorzystywały tylko fragmenty różnych części dramatu Mickiewicza. Z zamierzeniem zainscenizowania *Dziadów* jako całości jednospektaklowej, łączącej wszystkie części utworu, Walewski spotkał się po raz pierwszy dopiero w Krakowie.

Wyspiański w pracy nad tekstem scenicznym posługiwał się dość niedoskonałą, ale pełną edycją wszystkich części *Dziadów* wydaną przez Księgarnię Polską we Lwowie jako tomik 230 i 231 popularnej serii Biblioteka Mrówki, reklamowanej jako zbiór „kompletnych dzieł najznakomitszych autorów polskich i obcych w najtańszym wydaniu”. To rzeczywiście tanie wydanie *Dziadów* zawierało sporo błędów i niedokładności zarówno w warstwie tekstu (opuszczenia wyrazów), interpunkcji czy układu graficznego wierszy. Wyspiański na taki właśnie druk nanosił swoje kreślenia i uwagi oraz skondensował utwór do siedmiu scen dramatycznych. Jak wyliczono, skrócił tekst Mickiewiczowski o 2338 wierszy, czyli o 46 procent. Kreślenia wynikały przede wszystkim z koncepcji interpretacyjnej Wyspiańskiego, ale także z konwencji i możliwości teatralnych epoki.

Zachowany w lwowskiej bibliotece teatralnej egzemplarz Adolfa Walewskiego to dokładnie taka sama niepozorna książeczka popularnej serii Księgarni Polskiej. Reżyser posługiwał się więc identyczną edycją *Dziadów*, na którą musiał najpierw nanieść skróty Wyspiańskiego, a dopiero potem mógł notować uwagi związane ze swoją pracą teatralną²⁵. Tekst określono nie-

²⁵ Podobnie było w przypadku krakowskiej inscenizacji *Wyzwolenia*, zachowały się dwa egzemplarze tej samej edycji dramatu (pierwodruku), jeden z wpisami i rysunkami Wyspiańskiego, drugi Walewskiego. O tworzeniu obu dokumentów pracy, nanoszeniu uwag przez Wyspiańskiego i Walewskiego pisze Z. Raszewski: *Dokumentacja przedstawienia teatralnego*. W: *Wprowadzenie do nauki o teatrze*. T. III. Wybór i oprac. J. Degler. Wrocław 1978, s. 540.

bieską kredką, a czasami po prostu wycięto fragmenty pominięte przez Wyspiańskiego. I tak w egzemplarzu Walewskiego brakuje początkowych 8 stron z I części (wstęp oraz 4 strony tekstu), a także stron 13–14 oraz 21–22. Z kolei z części IV wycięto strony 85–90, a z największej III części *Dziadów* brakuje stron: 119–122 (w tym przedmowa do tej części), 137–140, 157–158, 181–186, 197–206 oraz końcowych 256–311 (*Ustęp* i objaśnienia). Wszystkie te defekty są identyczne ze skrótami Wyspiańskiego, podobnie jak kreślenia niebieską kredką, którą zaznaczono większe fragmenty pominiętego tekstu.

Kolejne uwagi w egzemplarzu Walewskiego naniesiono brązowym atramentem. Są to przede wszystkim zmiany w strefie didaskaliów (nieliczne uzupełnienia oraz zmiany nazw postaci), a także informacje o początku i końcu wszystkich siedmiu obrazów wyodrębnionych przez Wyspiańskiego. Na przykład w I części *Dziadów* zamiast Myśliwy wpisano Duch, w części II Głos i Widmo połączono w jedną postać (Upiór), dalej zamiast Kruk wpisano Chłop, zamiast Sowa – Kobieta. Z kolei w III części postać Więźnia zamieniono na Gustawa, Głosy z lewej i prawej strony na Ducha i Archanioła, Diabła na Lokaja, Belzebuba na Ducha, Widmo na Doktora oraz Kobietę na Marylę. Także brązowym atramentem wpisano kilka uwag dotyczących ruchu scenicznego (na przykład: „wchodzi Maryla”, „przechodzi orszak”, „rozbiegają się”), a sporadycznie naniesiono również drobne poprawki tekstu głównego. Wszystkie te uwagi także zgodne są z opracowaniami Wyspiańskiego²⁶.

Tak określony egzemplarz ustalał przede wszystkim tekst sceniczny oraz postaci dramatu, a także podział na kolejne obrazy i mógł służyć reżyserowi Adolfowi Walewskiemu do dalszej pracy. W teatrze przełomu wieków XIX i XX reżyser „odpowiedzialny był za dekoracje, kostiumy, rekwizyty, oświetlenie oraz uporządkowanie większych grup wykonawców”, a także czuwał

²⁶ Egzemplarz Walewskiego porównywano z drukiem: *Adama Mickiewicza „Dziady”. Sceny dramatyczne tak jak były grane w teatrze krakowskim dnia 31 paźdź. 1901*. Wydał Stanisław Wyspiański. Kraków 1901 oraz z odpisem egzemplarza Wyspiańskiego (zob. przypis 2).

nad „zespołowością” oraz „stylową jednolitością widowiska”²⁷. W przypadku *Dziadów* wiele z tych obowiązków spełniał Wyspiański, ale za pośrednictwem i z pomocą reżysera-asystenta Walewskiego. W opisywanym egzemplarzu o pracy tego ostatniego świadczą liczne kreślenia i wpisy oraz schematyczne rysunki i szkice wykonane ołówkiem. Można je znaleźć prawie na każdej stronie i dotyczą przede wszystkim aktorów, ich ustawienia, wzajemnych relacji, ruchu, gestu, sposobu mówienia, mimiki, czyli tego, czym przede wszystkim zajmował się Walewski. Nieco mniej jest uwag dotyczących dekoracji, rekwizytów i oświetlenia, które były domeną Wyspiańskiego.

Walewski najczęściej wpisywał uwagi tekstowe, czasami rysował schematyczne szkice ustawienia postaci, tylko raz przed obrazem III wykonał rysunek dekoracji. Często reżyser używał sformułowań, które później znalazły się w didaskaliach tekstu scenicznego *Dziadów* wydanego przez Wyspiańskiego, ale sporo jest też takich, które innymi słowami opisują teatralne sytuacje i grę aktorów. Uwagi tekstowe wpisane ręką Walewskiego dotyczyły następujących elementów przedstawienia teatralnego:

– **wejścia i wyjścia, pojawianie się i znikanie postaci:** „schodzą się tłumy”, „wchodzi Gustaw”, „wchodzi Maryla”, „2 dzieci wchodzi”, „dzieci znikają za ołtarzem”, „wchodzi po kolei wszyscy”, „zapada się”, „upiór znikł”, „dziewczyna zjeżdża z góry”, „duchy spod ziemi”;

– **ustawienie postaci:** „na grobie siedzi”, „za grobami”, „tyłem do publiczności”, „zasłania Marylę”, „G. [Guślarz] i M. [Maryla] zwróceniu ku tylnej dekoracji”, „Senator tyłem zwrócony do Rollisonowej”, „Dama z lewej”, „ksiądz klęczy”, „twarzą ku publiczności”, „za sceną się to dzieje”;

– **ruch na scenie:** „przechodzi orszak”, „zrywa się”, „zaniepokojony cofa się”, „wstaje idzie do kantorka b. książkę i klęka”, „dzieci zbliżają się do stołu”, „krok naprzód”, „idą ku przodowi”, „pochyla się nad Senat.[Senatorem]”, „chodzą za Senatorem”,

²⁷ Zadania i rolę reżysera na przełomie XIX i XX wieku opisał w rozdziale poświęconym reżyserii w teatrze krakowskim J. Michalik: *Dzieje teatru w Krakowie w latach 1893–1915. Teatr Miejski*. Cz. I, wol. 2. Kraków 1985, s. 250–323.

„tłum zwraca uwagę, idzie ku oknu”, „szarpią upiora”, „baranek przebiega”, „oddala się od Rollisonowej”, „idą ku furcie”, „odstępują”, „zwracają się ku Janowi”, „wałęsa się wśród grobów”;

– **gest:** „dotyka grób”, „załamuje ręce”, „z podniesioną rączką”, „laską skinął”, „dziewczyna z rękami wyciągniętymi za barankiem”, „podają talerze”, „żegnają się pod krzyżem”, „przesuwa dłonie po czole”, „wskazuje na stole krzyż”, „ze złożonymi rękami”, „kładzie palec na ustach”, „odpycha od siebie”, „omdlewa”, „żegna go z daleka”, „zasuwa kotarę”, „dają znaki sobie”, „chce odejść, wstrzymuje go”, „Gustaw się ogląda”;

– **mimika:** „zamyśla się”, „patrzą za nią do góry”, „słucha”, „Maryla wpatrzona w ducha”, „przytakuje”, „ironicznie uśmiecha się”, „rozglądają się”, „twarzą ku niebu”, „śmieje się”, „patrzac po sali”;

– **sposób gry:** „tajemniczo”, „romantycznie”, „z żalem”, „smutno”, „swobodnie”, „silniej”, „czule”, „łagodnie”, „cicho”, „szepem”, „z roztargnieniem”, „z trwogą”, „poruszony”, „zachwycony”, „żartem”, „z niepokojem”, „rytmicznie”, „żywo”, „tym samym tonem”, „surowo i krótko”, „błagalnie”, „męczęńsko”, „rubasznie”, „rzewnie”, „z wyrzutem”, „ze złością”, „ironicznie”;

– **dekoracja, oświetlenie, rekwizyty:** „scena pusta”, „drzwi od kruchty otwarte”, „zasłona zaszuwa się”, „zmierzch”, „błyskawica”, „dzień”, „noc”, „gromnice”, „z góry w głębi światła”;

– **dźwięki:** „kogut pieje”, „słysząc pukanie”, „wicher”, „śpiew”, „drzwi trzaskają”, „turkot wozów”.

Ustawienie postaci Walewski określał również bardzo schematycznymi szkicami, w których używał strzałek, krzyżyków i inicjałów postaci²⁸. W uwagach dotyczących gry aktorskiej można odnaleźć również informacje o dekoracjach i rekwizytach, na przykład: „siada na grobie”, „rzuca ziarnka w powietrzu ku ołtarzowi”, „na środku cmentarza”, „koło łóżka”, „za kotarą”. Jedyny rysunek dekoracji (do obrazu III) różni się

²⁸ Podobnych znaków używał Walewski w innym znanym egzemplarzu reżyserskim z prapremiery *Wyzwolenia* (pierwodruk dramatu z uwagami Walewskiego w zbiorach Biblioteki Narodowej, sygnatura Cim. II 137233).

w niektórych szczegółach od szkicu Wyspiańskiego, choć zgadza się z didaskalią tekstu scenicznego *Dziadów* wydanego przez poetę. W tle zamiast „pejzażu” Walewski wpisał „okolica śnieżna”, a oprócz elementów dekoracji określonych w rysunku Wyspiańskiego dodał jeszcze następujące: „lampka”, „obraz M.B.Ostrobra.” [Matki Boskiej Ostrobramskiej], „świece2”, „ławeczka”, „kominek”. Informacje o dekoracji Walewski wpisał również poza tekstem dramatu, na wyklejce druku. Tu jednak nie ma pewności, czy wszystkie te notatki dotyczą inscenizacji *Dziadów* czy innego przedstawienia granego w tym samym czasie w teatrze krakowskim²⁹. W spisie znajdują się bowiem takie elementy, jak: „rococo dywan”, „złocene konsole”, „firanki różowe”, „3 czerwone obrazy w złotych ramach”, „żyrandol rococo”.

Niewątpliwie z inscenizacją *Dziadów* związane są natomiast inne wpisy na wyklejkach, a mianowicie nazwiska aktorów i innych osób, zanotowane przez Walewskiego w trzech różnych miejscach. Nie jest to kompletna obsada krakowskiej inscenizacji, ale w większości zgadza się z afiszem premiery. Reżyser wypisał prawie pełną obsadę I Obrazu, dwukrotnie postawił znak zapytania, kilka wpisów trudno rozszyfrować. Zanotował m.in. nazwiska aktorów: Gustaw Rasiński (Starzec, Jankowski, Oficer), Leonia Gawlikowska (Pacholę), Marian Jednowski (Guślarz), Wojciech Brydziński (II Młodzieniec, Zan), Bolesław Zawierski (I Młodzieniec, Frejend), Leta Walewska (Kobieta), Stanisława Wysocka (Maryla). Ze względu na „szczupły personel” teatru krakowskiego niektórzy aktorzy grali kilka ról w różnych obrazach. Sam Walewski odtwarzał w krakowskiej premierze aż trzy postaci, jak pisał recenzent „Przeglądu Polskiego”, reżyser był „najpierw Ptakiem I w odsłonie drugiej, a potem Diabłem w sypialni Senatora i jeszcze Młodym człowiekiem na balu”³⁰. Walewski nie odnotował tego w swoim egzemplarzu, ale można odszyfrować jeszcze inne nazwiska, które nie są związa-

²⁹ Np. *Pana Geldhaba*, wystawionego 7 X 1901, wśród uwag wpisano „Geldhab”, co może sugerować opis dekoracji do tej sztuki lub wykorzystanie elementów tam użytych do dekoracji *Dziadów*.

³⁰ F. Koneczny: *Teatr krakowski*. „Przegląd Polski” 1901, nr 142.

ne z główną obsadą aktorską, lecz raczej z grupą statystów lub zespołem technicznym pracujących przy premierze. Reżyser zapisał na przykład: „Kowalik”, czyli być może Józef Kowalik, maszynista i późniejszy „teatremajster” sceny krakowskiej lub też statysta o tym samym nazwisku, dalej: „Wieliczko.”, zapewne statysta Wielickowski i inne.

Wszystkie opisane kreślenia, adnotacje, uwagi i szkice w reżyserkim egzemplarzu Adolfa Walewskiego związane są wyłącznie z krakowską inscenizacją *Dziadów*. Czy reżyser pracował na tym egzemplarzu także we Lwowie? Raczej nie, a przynajmniej nie ma żadnych wpisów, które by na to wskazywały. Wiadomo natomiast, że po powrocie do rodzinnego miasta ponownie objął stanowisko reżysera Teatru Miejskiego pod dyktando Ludwika Hellera (od sezonu 1906/1907) i jedną z pierwszych przygotowanych przez niego premier były właśnie *Dziady* „w układzie scenicznym Wyspiańskiego”. 31 października 1906 roku, a więc w wigilię Wszystkich Świętych³¹, Lwów po raz pierwszy zobaczył *Dziady* Mickiewicza-Wyspiańskiego. Reżyser Walewski zapewne stosował się do wskazówek Wyspiańskiego z czasów krakowskiej prapremiery, a lwowskie przedstawienie musiało nawiązywać do tamtej inscenizacji. Nie było jednak już tak ważnym i tak szeroko omawianym wydarzeniem, a w jego przygotowaniu nie uczestniczył Wyspiański. Co więcej, właśnie do pracy reżysera zgłaszano szereg krytycznych uwag. Jan August Kisielewski w „Słowie Polskim” co prawda chwalił „strońę dekoracyjną” oraz „ogólnie biorąc poprawne odtworzenie *Dziadów*”, ale zwracał też uwagę, że: „Reżyseria popełniła błąd niedbałości w obsadzie; *Dziadów* nie wolno obsadzać artystami, których młodość, niedoświadczenie lub wprost brak talentu nie uprawnia do objęcia roli w takim arcydziele³²”. Natomiast

³¹ Tradycyjnie dramat Mickiewicza wystawiano na scenie lwowskiej w okolicach Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego, wcześniej były to *Widma* Moniuszki według II części *Dziadów*, a później *Dziady* w układzie Wyspiańskiego, które pojawiały się w repertuarze zwykle także na początku listopada (np. 2 XI 1913, 2 XI 1923).

³² J.A. Kisielewski: *Dziady w układzie St. Wyspiańskiego*. „Słowo Polskie” 1906, nr 498.

Adam Zagórski w „Kurierze Lwowskim” pisał wręcz: „Reżyseria wywiązała się z zadania nieudolnie. Księżyc w scenie II, wbrew zapowiedziom, wcale niedyskretnymi szczelinami zaglądał do kaplicy, kądzień płonęła na ziemi, zamiast na powietrzu. Scena z upiorem niegodziwego pana całkiem się nie udała. Nieszczelny piec w odsłonie III. Sypialnia senatora, przedpokój, były więcej niż ubogie. Ładne były tylko dekoracje sceny na cmentarzu. Mickiewicza trzeba wystawiać z pietyzmem”³³. Niestety, akurata z tej premiery w Bibliotece Teatru Lwowskiego nie zachował się żaden egzemplarz. Dostępne są natomiast dokumenty pracy z późniejszych lwowskich przedstawień *Dziadów*.

We Lwowie dramat Mickiewicza w układzie Wyspiańskiego grano jeszcze przez wiele lat, a po śmierci Adolfa Walewskiego (w 1911 roku) przedstawienia przygotowywali kolejni reżyserzy lwowskiej sceny, na przykład Gustaw Rasiński (sezon 1923/1924) czy Henryk Barwiński (sezon 1928/1929). Właśnie z tego ostatniego sezonu pochodzi następny, zachowany w Bibliotece Teatru Lwowskiego, egzemplarz teatralny *Dziadów*, druga edycja tekstu scenicznego „jak były grane w teatrze krakowskim dnia 31 paźdz. 1901 r.,” wydana w 1916 roku. Notatka „dla suflera” umieszczona na wyklejce druku oraz charakter kreśleń i wpisów wyraźnie wskazują przeznaczenie egzemplarza. Ten dokument pracy lwowskiego suflera zawiera kreślenia, uwagi i znaki wpisane jego ręką. Niebieską kredką lub ołówkiem sufler skreślił wszystkie didaskalia, a także pominięcia tekstu, ołówkiem wpisał nazwiska aktorów oraz notatki w rodzaju: „chór”, „dzwonek”, „szum wichru”, „grzmoty”, „wszyscy”, wreszcie czerwoną i niebieską kredką narysował dzwonki przy końcu każdego obrazu. Teatralne adnotacje nie są datowane, ale nazwiska aktorów wskazują na sezon 1928/1929³⁴. Egzemplarz jest jednym z ostatnich dokumentów teatralnej recepcji *Dziadów* Mickiewicza-Wyspiańskiego. Zaledwie cztery lata później, 18 marca 1932 roku, w Teatrze Wielkim we Lwowie

³³ Ad.Z. [A. Zagórski], *Z teatru*, „Kurier Lwowski” 1906, nr 299.

³⁴ Egzemplarz o sygnaturze BTLw 3619, obsada zgodna z afiszami lwowskich przedstawień *Dziadów* z 1, 17 i 24 XI 1928 roku.

nową wizję *Dziadów* pokazał Leon Schiller – twórca idei polskiego teatru monumentalnego. Słynne przedstawienie z oprawą plastyczną Andrzeja Pronaszki było pierwszą z trzech inscenizacji Schillerowskich dramatu Mickiewicza na scenach polskich (następne: Wilno – 1933 i Warszawa – 1934). Ale to już zupełnie inna historia i inny egzemplarz teatralny z unikatowego zbioru Biblioteki Teatru Lwowskiego³⁵.



Reżyser Adolf Walewski
„Nowości Ilustrowane”
1904 nr 9

³⁵ Wszystkie egzemplarze teatralne z tej inscenizacji opisał w monografii Schillerowskich *Dziadów* J. Timoszewicz: „*Dziady*” w inscenizacji Leona Schillera. *Partytura i jej wykonanie*. Warszawa 1970.

1.34
BIBLIOTEKA MRÓWKI. TOM 230.231.

ADAM MICKIEWICZ,

DZIAŁY.

Cena 40 ct.

L w ó w.
KSIĘGARNIA POLSKA.
A. D. BARTOSZEWICZA.

Z drukarni J. Czajńskiego w Gródku.

Okladka z wpisaniem nazwiskiem reżysera Adolfa Walewskiego

